





dysław Jachimowski, Józef Kopestyński i Kusnir (włoszczanin z Zabrza).

Wybory przeliczyły się do późna, poczem udano się do teatru, który od kilku tygodni (trupa p. Woźniakowskiego) bawi w naszym miasteczku.

Jeżeli wybory wypadły pomyślnie, a Wydział jednomyślnie został wybrany, to jeszcze więcej cieszy nas, iż powyższe wybory uzyskały uznanie u wszystkich klas i wyznań.

W dniu wczorajszym p. Witold Wołański przybył do Jazłowa w celu porozumienia się z okolicznymi pp. oficyalistami co do wyboru Wydziału powiatowego.

Otóż właśnie wczoraj podczas tego zebrania około stu włoszczan z różnych stron, najwięcej wójtów i radnych, zaproszony kilkadziesiąt podpisami. Adres włoszczan powiada pomiędzy innymi: „Uważamy Cię jako prawdziwego następcę naszych interesów.”

Wiesz o rabunku. Gaz. Lu. pisze: Sąd jednego z miast w obrębie wyższego sądu krajowego lwowskiego otrzymał temi dniami doniesienie, że jeden z przedmieszczan, wracając w nocy do domu, śnapadnięty został na gościńcu przez kilku ludzi, którzy grożąc mu śmiercią, odebrali mu 7 złr., jakie miał przy sobie, a chcąc jeszcze więcej na nim wymusić, włożyli go pomiędzy przednie koła wozu a łusznę i koła obracali, aż nakoniec na krzyk męczonego zbiegli się włoszczanie i odpedzili rozbójników a jego wyjęli, odbiwszy łusznę motyka. Miał on wielki palec u prawej ręki po pierwszej członku urwany i skórę w kilku miejscach zdarta od ciała.

Dyrekcja pocztowa. Dnia 30. bm. przeprowadziła się c. k. dyrekcja pocztowa i c. k. urząd pocztowy do nowo wynajętych lokalsności w kamieniu p. Dawida Horowitza pod l. 6297, przy ulicy Sykstuskiej.

Lwów d. 31. października.

W sprawie rzymskiej mnożą się fakta i zmiany wciąż nowe. Dziś zwolnienicy utrzymania status quo lub puszczenia wypadków w wolną Boga, okrzykują radośnie proklamację Wiktora E-

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów 30. października. (Z giełdy). Efekty i monety: Listy zastawne banku hipotecznego galic. 95 zlr., pruskie bilety kasowe 183 1/2, Louany: Trójka, pszenicy korzce 170 funt., żyta 160 funt., jęczmienia 140 funt., 25 zlr. na listopad-grudzień; żyto korzce 150 funt. efekt. z dosypem do 160 funt. 7.95 na listopad-grudzień.

Lwów dnia 27. października. (Sprawozdanie tygodniowe Gazety Lwowskiej). W tygodniu ubiegłym mieliśmy stałą pogodę. Zaniewimy odnie tego roku niezwykłe się spóźniły, lecz stan ich jest pomyślny.

Handel towarowy był znowu bardzo ożywiony. Nadeszły znaczne transporta towarów sułkiennych i manufaktur, na które w powodu nadchodzącej zimy jest odbył tak w miejscu jak i w mieście do Moskwy i do księstwa Nadunajskich.

Na targowicach zamiejscowych były ceny następujące: Debla: pszenica 170ft. 12 zlr. 80 c., jęczmień 140ft. 6 zlr., żyto 160ft. 8 zlr. 38 c., owies 3 zlr. 10 c. Dowóz znaczniejszy; do młynów pruskich wysłano kilka większych partji żyta. Rzeszów: pszenica 170ft. 12 zlr. 85 c., żyto 160ft. 8 zlr. 20 c., jęczmień 138ft. 6 zlr., owies 100ft. 3 zlr. 25 c., odyt tylko na konsumpcję miejscową, jednak kilka pomniejszych partji żyta wywieziono do Wrocławia.

Przemysł: pszenica 170ft. 13 zlr. 15 c., żyto 160ft. 7 zlr. 80 c., jęczmień 138ft. 5 zlr. 60 c., owies 100ft. 3 zlr. 10 c. Z Brodów dowieziono nieco pszenicy, zresztą nie ma ruchu.

manuela z dnia 28. października, w której król zrywa z rewolucją, jak również doreńka wiadomość, że jen. Menabrea szczęśliwie złożył gabinet, a wojska francuskie Tulon opuściły.

Zdaniem naszym, pociecha ta niedługo trwać będzie. Proklamacja króla włoskiego nacechowana jest znamionami, że sprawa bynajmniej i w żadnym kierunku nie została załatwiona; ona nie daje nawet pewności, że armia włoska w granice papieżkie nie wkroczy.

I owszem, daje pewność, że wojska włoskie granicę papieżką przekroczą. Król powiada, że rewolucjoniści na sztandarze swoim wypisali zniesienie najwyższej władzy duchownej głowy katolickiego kościoła, i kładzie nacisk na to, że takie dążenia zagrażają Włochom i całej ludzkości. Ani słowa nie ma w tem miejscu o władzy świeckiej papieża.

Dość wytknąć powyższe punkta proklamacji królewskiej, aby poznać, na ilu to punktach niepewność przyszłe pokrywa wypadki. Konserwatyści, którzy w nazwisku Menabrea widzą rękoiemję łatwego i zgodnego ze statu quo zakończenia sprawy, grubo się pomylili mogą.

Wobec rozognionej sprawy rzymskiej istnieją, jak przed pół rokiem, inne pierwszorzędne kwestje europejskie, tylko w stanie bez porównania mniej zbliżonym dziś do przesilenia. W sprawach niemieckich występują na scenę wszystkie pytania drażliwe, niesłychanie interesujące ogólny stan Europy.

Stosunek Moskwy do Austrii, brzemienny sprzecznosciami interesów, coraz wyraźniej, coraz bardziej głębszymi i niezakartami rysami się oznacza. Po Moskwie i po szeregach armii moskiewskiej coraz dobitniej przebiega hasło zgady dla monarchii habsburskiej.

Dzienniki francuskie donoszą, że ks. Leon Sapieha miał długie posłuchanie u ces. Napoleona w St. Cloud. Cesarz Franciszek Józef pragnął sam przedstawić marszałka sejmu lwowskiego ces. Francuzów. Napoleon III. uczynił przedmiotem rozmowy swojej z księciem Leonem los Polaków w Galicji, jak to wyraźnie podają dzienniki miejscowe.

Lwów dnia 30. października. Na targowicy publicznej notowano dziś z urzędu następujące ceny: Mierzwa pszenicy 6 złr., żyta 3.87, jęczmienia 2.77, owsa 1.62, hreczki 3.40, kartofli 1.58, grochu 4.27, cietnar siana 96 c., stomy 62 c., sąc drzewa twardego 11.13, miękkiego 8.83, 1 funt masła świeżego 50 c., smalcu wieprzowego 56 c.

Część urzędowa.

Konkurs. Na dwa stypendja z fundacji s. p. Jana Zurakowskiego po 262 złr. 50 c.; podania przyjmuje Wydział krajowy do dnia 30. listopada b. r. — Na posadę adjuktów sądowych w Trembowli i Grzymaliowie. — Na posadę sędziów powiatowych w Żółkwi z placą 1260 złr. i w Lubaczowie z placą 1155 złr. — Na posadę poczmistrza w Jeleśnej i Wybranówce za kontraktem i kaucją 200 złr.

Kurs lwowski,

Table with columns: Duka, Dukat cesarski, Moskiewski półimperjal, Moskiewski rubel srebrny, Moskiewski rubel papierowy, Pruski talar kur., Galic. listy zast. w. a., Galic. listy zast. m. k., Gal. listy zast. b. hipot., Galic. oblig. indem., Akcje kolei żel. gal., Akcje kolei lw. czern., Pożyczka narodowa.

to jednakowe odezwaniu faktów politycznych w sferach rządowych Wiednia i Paryża. Jak silne w Paryżu intrygi, aby nie dopuścić zbliżenia rzeczywistego między Francją a Austrią, wnoszą zjad już można, że w tej samej chwili, gdy jednym dziennikom z Paryża donoszą, że cesarz Franciszek Józef, zniewolony niewymownymi owacjami na cześć jego, zabawi w Paryżu aż do 4. listopada, donoszą organa pruskie w tej samej chwili, że cesarz skróci oznaczony czas swojego pobytu.

Ostatnie wiadomości.

Podczas pobytu cesarza austriackiego w Compiègne, br. Beust w towarzystwie p. Hofmana udaje się do Londynu. Cesarz odjeżdża z Compiègne w niedzielę d. 3 listopada. Nie wiadomo czy będzie nocował w Sztuttgartzie czy w Darmstadtzie.

Czytamy w Journal des Debats: „Na wielkim festynie familijnym, który we czwartek dawano w Saint-Cloud, spostrzeżono osobliwsze wyszczerzowanie, którego ze strony wysokich osób donosił ks. Sapieha, marszałek sejm u galicyjskiego. Cesarz Franciszek Józef sam go przedstawił cesarzowi i cesarzowej, którzy przygotowali mu jak najprzyjaźniejsze przyjęcie.”

Inny zaś dziennik francuski pisze: „Bohaterem festynu w Saint Cloud był polski książę Sapieha, którego cesarz Franciszek Józef sam przedstawiał cesarstwu francuzkim. Całe zebranie otrzymało przez to coś polskiej cechy.”

Okólnik p. Moustiera wydany d. 25. bm. do reprezentantów Francji za granicą, opiewa: „Panie! Nie chcemy się wdawać w tej chwili w wyliczanie kolei wypadków, które wywołały przesilenie, zarówno groźne dla bezpieczeństwa stolicy świętej, jak i niebezpieczne dla prawdziwych interesów Italii, i doprowadziły takową do ostatnich konsekwencji. Wystarczy wziąć ją na uwagę ze stanowiska naszego prawa i naszego honoru, i skonstatować obowiązki, które dla nas zająd wypływają. Konwencje z d. 15go września 1864 wywołał rząd włoski i podpisał dobrowolnie. Zobowiązywała ona go do obrony granic państwa Papieżkiego w sposób skuteczny od wszelkiego zamachu zewnętrznego. Nikt nie może dzisiaj wątpić, że zobowiązanie to nie zostało spełnione, i że nie mamy prawa wracać rzeczy do tego stanu, w którym się znajdowały przed lojalnem i z całą ufnością wykonaniem spełnieniem naszych własnych zobowiązań przez opróżnienie Rzymu. Honor nasz wkłada na nas bez wątpienia obowiązek nie zapominać, jakie nadzieje świat katolicki przykładal do wartości aktu, zaopatrzonego naszym podpisem. Uważamy jednak mimo to za konieczne oświadczyć, iż w żaden sposób nie chcemy wznowiać okupacji, której doniosłość oceniamy lepiej niż ktokolwiek inny. Nie przyjmujemy żadną miłą nieprzyjaźnia dla królestwa Włoch. Zachowujemy wiernie pamięć wszystkich przelów, które nas z niem łączą. Jesteśmy przekonani, że duch porządku i prawności jest jedynie możebną podstawą jego dobrobytu, a wielkość jego nie omieszka umocnić się stanowczo. Skoro obszar papieżki będzie uwolniony i bezpieczeństwo znowu przywrócone, natenczas spełnimy nasze zadanie i cofniemy się znowu. W tej chwili wszelako musimy zwrócić uwagę mocarstw na wzajemne położenie Włoch i stolicy Apostolskiej. Mocarstwa te, zarówno z nami interesowane w utwierdzeniu zasad porządku i stałości w Europie — nie wątpimy, iż ze szczerem życzeniem załatwienia zajmą się kwestjami, do których dla tak wielkiej liczby ich poddanych przywiązane są interesa moralne i religijne najwznieślijszego cha-

rakteru. Takie są uwagi, dla których pan będzie się starał uzyskać uznanie, i które, jak się spodziewam, oceni rząd, przy którym jesteś pan uwiarytelniony. (podp.) Moustier.”

Nieustanny pobór do marynarki francuskiej został na nowo zaprowadzony. Krok ten tłómaczą obecnym ruchem eskadr.

Monitor wieczorny z dnia 29. października mówi: „Flota francuzka przybyła wieczorem dnia 28. b. m. do Civitavecchii. Rzym był naówczas spokojny i przedsięwzięte były środki ostrożności, nakazane okolicznościami, aby odeprzeć napad Garibaldeggo, który stoi jeszcze na kilka mil od Rzymu. We Florencji było wciąż spokojnie.”

Według wiadomości z Florencji, Garibaldi ruszył d. 27. z Monterotondo i zajął stanowisko na wzgórzach Torunovo. Corriere Italiano donosi o przysłaniu do Terni 300 jeńców papieżkich, których władze włoskie zaraz wypuściły. Broglio przyjął tekę oświecenia. Rattazzi wyjechał do Wenecji. Lamarmora udał się do Paryża w szczególnej misji. Opinia publiczna we Włoszech domaga się zwołania parlamentu. Nazione muie-ma że otwarcie nastąpi w połowie listopada.

Telegramy „Gazety Narodowej”.

Przemysł d. 31. października. Z powodu ostatnich wystąpień w Radzie państwa, przeciw osobie Jego Ekscellencji hr. Goluchowskiego, nadała Rada miasta Przemysła Jego Ekscellencji jednogłośnie obywatelstwo honorowe. Równocześnie uchwaliła Rada w sprawie szkolnej petycję do Izby panów.

Sambor d. 31. października. Dnia 29. października uchwaliła jednogłośnie tutejsza Rada gminna wystosowanie petycji do Izby panów na ręce księcia Jabłonowskiego względem autonomii szkolnej.

Florencja d. 30. października. Tutejsza Gazeta urzędowa donosi: Po ogłoszeniu rządu francuzkiego w Monitorze, że sztan-dar francuzki powiewa na murach Civitavecchii, i w myśl oświadczeń, na ten wypadek zaprzyjaźnionym rządóm danych — rozkazał rząd włoski swoim wojskom przekroczyć granicę papieżką i zająć kilka punktów państwa Papieżkiego.

Do dzisiejszego numeru do-laczają się listy zwrotne pi-sania „Wechselstube.”

Table with columns: Banku narodowego, Listy zastawne, Kursa zagraniczne, Paryż 29. październ., Pościągi na kolei żelaznej Karola Ludwika, Pościągi na kolei żelaznej Lwowsko-Czerwiowieckiej, Nadane, Tych którzy chcą rzezywić se-tanio kupić zwracam uwagę na drugostronnie umieszczony inserat p. Filina Fromma w Wiedniu.

